

Konferencja prasowa prezesa ARiMR Jerzego Millera\*

## Cień niepokoju?

**Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ukończyła właśnie 11. (słownie: jedenaśc) wersję tzw. Master Planu, czyli swobodnego rozkładu jazdy służącego uruchomieniu IACS. Wkrótce powinien się on stać dokumentem rządowym, według którego Agencja będzie rozliczana. Niewykluczone jednak, że i ten Master Plan wcale nie będzie ostatni.**

**P**odczas konferencji prasowej na temat Zintegrowanego Systemu Zarządzania i Kontroli – IACS (12 czerwca) prezes Agencji Jerzy Miller podkreślił fakt, że nie zostały jeszcze załatwione sprawy legislacyjne [2 ustawy i 11 aktów wykonawczych – red.], a projektów nowych przepisów rząd jeszcze nie zaakceptował. Kolejna trudność polega na tym, że ARiMR zawarła z firmą HP umowę, zgodnie z którą tworzony jest system komputerowy obsługujący płatności w standardowej wersji dopłat, mimo iż od grudnia ub.r. wiadomo już, że Polska będzie korzystać z płatności w tzw. systemie uproszczonym. W związku z tym prowadzone są negocjacje zmierzające do wyposażenia ARiMR również w system obsługujący tzw. płatności obszarowe.

### ● Frontem do rolnika

Według Jerzego Millera sukcesem ARiMR będzie nie tylko uzyskanie unijnej akredytacji jako agencji płatniczej (planowane na październik), ale również przekonanie polskiego rolnika, że warto złożyć wniosek do Agencji, że zostanie on profesjonalnie rozpatrzone, a dopłaty sprawnie przelane na konto bankowe.

Agencja przygotowuje też harmonogram spotkań z rolnikami. Jednocześnie ARiMR sprawdzi nie tylko, czy rolnicy prawidłowo wypełnili wnioski, ale i swych pracowników oraz stosowane procedury.

### ● Ile powiatowych biur?

Innym problemem Agencji jest podjęcie decyzji dotyczącej liczby powiatowych biur.

Według prezesa podstawową przesłanką musi być niezawodność pracy. Biuro w powiecie ma być czynne codziennie – zaakcentował. Niestety, wcześniejsze analizy nie uwzględniały tego, że wprowadzony będzie uproszczony system dopłat. Wygląda więc na to, że w niektórych biurach będą zatrudnione 2 osoby, podczas gdy minimalna racjonalna obsada powinna ich liczyć 10-14. Poza tym Polska jest krajem

niejednorodnym pod względem liczby gospodarstw, działek, pogłowia zwierząt itd., co wiąże się z koniecznością zwiększenia zatrudnienia (wzmocnione zostaną biura w województwach: podkarpackim, małopolskim, świętokrzyskim oraz lubelskim).

### ● GPS i ortofoto

Na pytanie, czy ARiMR zamierza na potrzeby kampanii kontrolnych zakupić kilkakrotnie zestawów sprzętu geodezyjnego (zawierających m.in. odbiorniki GPS i tachymetry elektroniczne), prezes Miller nie zna dzisiaj odpowiedzi: – Na szczęście jest to dylemat, przed którym staniemy dopiero w maju przyszłego roku – powiedział. Wiąże się to z problemem sezonowości prac kontrolnych i koniecznością zatrudnienia przy nich kilku tysięcy pracowników. Czy Agencja będzie zatrudniać do tego firmy zewnętrzne, dowiemy się prawdopodobnie pod koniec roku.

Kolejne pytanie dotyczyło ogłoszonego ostatnio przetargu na wykonanie zdjęć lotniczych i ortofotomapy dla 157 tys. km<sup>2</sup> i dyskryminacji polskich firm geoinformacyjnych z uwagi na przyjęte w nim kryteria. Jerzy Miller stwierdził, że jakakolwiek ingerencja w warunki przetargowe w chwili objęcia przez niego stanowiska szefa Agencji spowodowałaby dalsze kilkumiesięczne opóźnienia. – Decyzje przesądające o trybie postępowania zapadły wcześniej – podkreślił prezes.

### ● Uniki kulturalne

Dziennikarze interesowały polityczne skutki decyzji kadrowych nowego prezesa i jego relacje z ekipą rządową. Ten jednak zrzęcznie unikał odpowiedzi, podobnie jak i dokonania oceny swego poprzednika. Jak wiadomo, taką oceną zajmuje się NIK. Według Jerzego Millera Agencja zdąży nadrobić opóźnienia we wprowadzaniu IACS. Chociaż, jak zaznaczył, „pozostaje cień niepokoju”.

JP

\* 27 czerwca prezes ARiMR złożył na ręce premiera dymisję, która została przyjęta.

III Konferencja Użytkowników

# ERDAS

**Już po raz trzeci firma Geosystems Polska zorganizowała spotkanie użytkowników oprogramowania ERDAS. Jak co roku odbyło się ono w Centrum Badań Kosmicznych PAN w Warszawie. Obok przedstawicieli polskiej nauki i biznesu pojawili się na nim także zagraniczni goście. Poruszono szereg problemów związanych z rynkiem telegeoinformacyjnym w Polsce. Jednak najwięcej miejsca zajęła prezentacja nowego produktu oferowanego przez Geosystems – eCognition. Firma podpisując umowę z francuskim DEFINIENS, stała się dystrybutorem tego oprogramowania na rynku polskim.**

**K**onferencja, chyba nieprzypadkowo, zbiegła się w czasie z wejściem na rynek najnowszego oprogramowania ERDAS Imagine 8.6. Była więc okazja, by przybliżyć je uczestnikom spotkania. Rola ta przypadła dr. Ludwigoowi Abele, dyrektorowi zarządzającemu Geosystems GmbH. Nowe rozwiązania i rozszerzenie możliwości ERDAS Imagine plasują go w światowej czołówce systemów do przetwarzania obrazów. Najważniejszym usprawnieniem jest możliwość korzystania z danych pochodzących z różnych skanerów pokładowych: RC30, ADS40, PAV30, ASCOT, ALS50. Dr Abele zapowiedział także wypuszczenie na rynek oprogramowania o nazwie Leica Photogrammetry Suite, które jest narzędziem pozwalającym na kontrolowanie wszystkich procesów związanych z opracowaniem fotogrametrycznym. Produkt ten ma zapewnić zwiększenie wydajności i dokładności, a zarazem być łatwy w użytkowaniu i zapewnić interoperowalność danych. W pakiecie mają się znaleźć: Stereo Viewer, ORIMA, PRO600, OBASE Pro, Terrain Editor, dBASE.

Gościem konferencji był także przedstawiciel SPOT Image. Bertrand Saint-Guilhem zaprezentował unikalne cechy niedawno uruchomionego satelity SPOT 5, m.in. opisał dwa skanery pokładowe: HRS i HRG.

**J**ednak najwięcej miejsca podczas konferencji zajęła prezentacja eCognition. Jest to oprogramowanie służące klasyfikacji obiektów na zdjęciach satelitarnych

Oprogramowania ERDAS, Warszawa, 5-6 czerwca

# i eCognition



Prezes Geosystems Polska Witold Fedorowicz-Jackowski i Katarzyna Osińska-Skotak

i lotniczych. Markus Heynen, menedżer ds. sprzedaży na rynku międzynarodowym w DEFINIENS, na konkretnym przykładzie pokazał jego działanie. Klasyfikacja taka może przebiegać na dwa sposoby: *supervised classification* lub *knowledge classification*. W pierwszym przypadku operator określa skalę (poziom heterogeniczności pikseli), kolor i/lub kształt obiektów, według których ma być przeprowadzona klasyfikacja. Następnie wystarczy wskazać obiekt, by pozostałe

o takich samych cechach zostały sklasyfikowane automatycznie. W drugim przypadku, oprócz powyższych czynności możemy dodatkowo określić wzajemne relacje między obiektami, np. las będący w co najmniej 60% otoczony przez tereny zabudowane jest parkiem. Ważnym aspektem jest to, że operator jest w stanie w każdej chwili zmienić ustawienia i przedefiniować warunki klasyfikacji. Każdy obiekt może posiadać ponad 200 atrybutów, co sprawia, że opracowanie nadaje się na

tychmiast dla systemów GIS. Procedury mogą być w dużym stopniu zautomatyzowane. Specyficzny sposób działania oprogramowania uzupełnia ofertę ERDAS, który takich możliwości nie dawał. Za pomocą eCognition można opracowywać zobrazowania wysokorozdzielcze z satelitów Landsat, SPOT, IRS, Ikonos, QuickBird, SAR oraz lotnicze i lidarowe.

Przykład zastosowania tego oprogramowania w praktyce przedstawiła Krystyna Staniewicz z IGIK. Użyto go do klasyfikacji obszarów bagiennych na terenie Biebrzańskiego Parku Narodowego. Natomiast tegoroczny dyplomant Karol Zaruski z Uniwersytetu Warszawskiego zaprezentował przydatność eCognition w klasyfikacji terenów zurbanizowanych Warszawy.

**O** bok wspomnianych wystąpień swoje osiągnięcia zaprezentowały krajowe instytucje, które dzięki współpracy z Geosystems mogły zaistnieć na rynku telego-informatyki oraz w świecie nauki.

Robert Lach z Bałtyckiego Centrum SIP przedstawił ortofotomapę satelitarną systemu IRS dla Polski. Jacek Syrczyński z TVP pokazał, w jaki sposób wykorzystano system ERDAS do wizualizacji w telewizji zimowej wyprawy na K2 oraz wojny w Iraku. Przedstawicielki Politechniki Warszawskiej: Katarzyna Osińska-Skotak, Joanna Pluto-Kossakowska i Zofia Chudzyńska zapoznali uczestników z badaniami, jakie są prowadzone w Instytucie Fotogrametrii i Kartografii z użyciem systemu ERDAS. Jan Jadczyński z Instytutu Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach sklasyfikował zdjęcia satelitarne LANDSAT TM dla potrzeb waleracji rolniczej przestrzeni produkcyjnej. Gospodarze zapoznali obecnych z działaniem programu OrthoBase. Miał miejsce także przedpremierowy pokaz nawigacyjnej mapy Polski, której współtwórcami byli pracownicy Geosystems Polska.



Marcus Heynen, DEFINIENS



Bertrand Saint-Guilherm, SPOT Image

**P**odsumowując tegoroczną imprezę, prezes Witold Fedorowicz-Jackowski wyraził nadzieję na dalszą owocną współpracę z wszystkimi jednostkami oraz zachęcał obecnych do działań, które podniosą znaczenie interpretacji zdjęć lotniczych i satelitarnych. Za wyzwanie dla swojej firmy uznał udział w tworzeniu ortofotomapy całego kraju. Zachęcał do tego, by oprócz instytucji naukowych z oprogramowania ERDAS oraz nowego eCognition zaczęły korzystać duże przedsiębiorstwa na skalę przemysłową.

Tekst i zdjęcia Marek Studencki